Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVII. Kraków, dnia 10 marca 1934. Nr. 9.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN [illegible] STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Zajęcie ruchomości domowych żony

za należność z tytułu podatku lokalowego wymierzonego mężowi.

Dość rozpowszechniony jest pogląd, że żona, jako współodpowiedzialna z mężem za uiszczenie podatku od lokalu, nie ma akcji o zwolnienie z egzekucji jej ruchomości domowych, zajętych za podatek od lokalu wymierzony mężowi. Sugestji tego poglądu ulegają nietylko laicy, ale również sądy grodzkie.

Skoro podatek od lokalu został wymierzony mężowi, sąd, rozważając akcję żony o zwolnienie z egzekucji, nie jest uprawniony do badania, czy wymierzające podatek orzeczenie władzy administracyjnej mogłoby zapaść również przeciwko żonie. Dla sądu orzeczenie wymierzające podatek mężowi jest wiążące; sąd nie jest właściwy do ustalania, czy istnieje taki sam obowiązek podatkowy żony i nie jest właściwy do wymierzania podatku od lokalu żonie.

Sąd Najwyższy rozpoznając tego rodzaju sprawy na skutek skargi rewizyjnej Prokuratorji Generalnej wypowiedział się w sposób następujący:

Powódka udowodniła, że do ruchomości zajętych u jej męża, w celu ściągnięcia zaległego podatku od lokalu, przysługuje jej prawo własności, zatem czyni egzekucję do tych ruchomości niedopuszczalną. Pytanie, czy powódka obowiązana jest według art. 1 ustawy o podatku od lokali do uiszczenia podatku za lokal, przypisanego jej mężowi, niema dla oceny prawnej tego sporu istotnego znaczenia, skoro powódce takiego podatku nie wymierzono, ani też egzekucji przeciwko niej nie skierowano; pozatem jest to kwestja, której rozstrzygnięcie nie należy do właściwości sądów.

Dodać musimy od siebie, że pogląd, jakoby według ustawy o podatku od lokali żona mogła być obciążona podatkiem od lokalu zajmowanego przez męża — jest fałszywy. Według art. 1 tej ustawy „do zapłaty podatku od lokali obowiązane są osoby fizyczne i prawne zajmujące lokale“. Skoro lokal został wynajęty przez męża, żona jest tylko jedną z osób zamieszkałych w lokalu. Gdyby ustawodawca chciał obciążyć osoby **zamieszkałe** w lokalu podatkiem od lokalu, byłby to wyraźnie powiedział, ustalając jednocześnie zasady tej współodpowiedzialności (np. odpowiedzialność sublokatora). Skoro tego nie uczynił, miał wyraźny zamiar obciążenia podatkiem tylko osoby, w których imieniu lokal jest używany. Żona tylko w tym przypadku może być obciążona podatkiem od lokalu, o ile jest osobą we własnem imieniu używającą lokalu (lokatorką, użytkowniczką i t. p.), a nie osobą tylko zamieszkałą w lokalu.

Kartel mebli giętych.

Jak donosi jedna z półurzędowych agencyj prasowych, w dniach najbliższych nastąpi kartelizacja fabryk mebli giętych. Nowy kartel prowadzić będzie centralne biuro sprzedaży pod nazwą „Wspólne Biuro kontrolne fabryk mebli giętych w Polsce“. Biuro utworzone będzie przy związku przemysłowców w Krakowie.

Kartel zmierzać ma do „racjonalizacji i standaryzacji wytwórczości oraz do wprowadzenia oszczędności na produkcji, sprzedaży i kosztach przewozu“. Biuro kontroli kartelu, na podstawie otrzymanych faktur, prowadzić będzie kontrolę nad poszczególnemi firmami w sprawie ustalania cen i warunków sprzedaży. Biuro to posiadać będzie wyłączne prawo inkasa należności.

Firmy, wchodzące w skład kartelu, dla zagwarantowania dotrzymania zobowiązań kartelowych złożą w biurze kontrolnem kaucję, w wysokości od 10 do 50 tysięcy złotych.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVII. **Kraków, dnia 10 marca 1934** **Nr. 9.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100 Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 23 Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Handel pod huraganowym ogniem

Wbrew licznym zapowiedziom przedstawicieli rządu postępuje u nas etatyzacja życia gospodarczego. Coraz to nowe dziedziny pracy gospodarczej podpadają pod normy kontroli państwowej i coraz bardziej skrępowany czuje się u nas prywatny czynnik gspodarczy. Obywatel boi się angażować kapitał w życie gospodarcze, albowiem nie wie, jakie ukażą się w najbliższej przyszłości ustawy, które obrócą w niwecz jego kalkulację. Życie gospodarcze dostaje się pod klosz czynnika państwowego, który rozprzestrzenia się z wzrastającą szybkością na poszczególnych odcinkach gospodarczych.

Aparat bankowy pozostaje pod przemożnym wpływem etatyzmu. Największe u nas instytucje bankowe są instytucjami państwowemi. Przemysł jest coraz bardziej uzależniony od rządu. Jednem pociągnięciem pióra może obecnie rząd zniszczyć lub dźwignąć nietylko poszczególną gałąź przemysłu ale nawet poszczególne przedsiębiorstwa. Jest tajemnicą poliszynela, że akcja obniżki cen kartelowych prowadzona była dlatego tak niechętnie przez rząd, ponieważ wysoka cena towaru skartelizowanego mieściła w sobie możliwość uzyskania przez skarb państwa odpowiednio większych wpływów podatkowych a zatem skarb państwa był żywotnie zainteresowany w jaknajwiększej rentowności karteli przemysłowych. Wiemy, że np. obniżka ceny cukru lub drożdży dlatego natrafia na tak wielkie trudności, ponieważ w cenie cukru i drożdży mieści się poważny udział podatku państwowego, który obniży się wraz z obniżką ceny towaru. Olbrzymia część przemysłu w Polsce jest całkowicie uzależniona od rządu, czy to przez zaległości podatkowe poszczególnych przedsiębiorstw, czy przez zaległości podatkowe poszczególnych przedsiębiorstw, czy też przez wierzytelności banków państwowych lub instytucyj państwowych u przedsiębiorstw przemysłowych. Rząd może w każdej chwili przejąć takie przedsiębiorstwo na swoją własność albo tytułem zaległych podatków, albo też z tytułu swych wierzytelności do danego przedsiębiorstwa przemysłowego.

Podobnie przedstawia się sprawa z wielkiemi firmami handlowemi i z wielkiemi majątkami ziemskiemi. Wielkie firmy handlowe, tj. takie, których w Polsce można naliczyć na palcach obu rąk pozostają w stosunku zależności do państwa z racji swych długów w bankach państwowych i zaległości podatkowych w urzędach skarbowych. Jeżeli państwo chce utrzymać taką firmę przy życiu wówczas nie postępuje rygorystycznie przeciw niej. W przeciwnym razie postępuje bezwzględnie i przejmuje poprostu na własność daną firmę z tyt. niezapłaconych podatków i niezwróconych kredytów. Zależność finansowa zadłużonych w skarbie państwa i w bankach państwowych wielkich objektów rolnych jest tak oczywista, że nie trzeba chyba sprawy tej

szerzej objaśniać. Ziemiaństwo zadłużone jest po uszy w bankch państwowych i w urzędach skarbowych i jeżeli rządowi zależałoby na wywłaszczeniu danego posiadacza majątku ziemskiego, wówczas może to uczynić w każdej chwili.

Właściwie tak się ma rzecz z olbrzymią większością przedsiębiorstw przemysłowych, rolniczych i handlowych w Polsce. Także i mniejsze przedsiębiorstwa handlowe są wszak zadłużone w skarbie państwa z tyt. zaległych podatków. (O zadłużeniu kredytów trudno mówić, albowiem banki państwowe postarały się skutecznie o to, aby zadłużenie handlu w bankach państwowych było minimalne), ale na szczęście rząd nie korzystał zbyt często z tego stosunku zależności prywatnych przedsiębiorstw od państwa i gdyby egzekutor skarbowy napierał szczególnie intensywnie do bram przedsiębiorstw handlowych wówczas kupiec poruszał niebo i ziemię, zapożyczał się gdzie mógł i starał się choćby częściowo zaspokoić egzekutora podatkowego. Pozatem był wolny. Nikt go nie koncesjonował, nikt go nie pytał o egzamin i nikt nie wtrącał się do tego, czy kupiec ten potrafi sprzedawać, czy nie. Kwestja umiejętności prowadzenia przez niego przedsiębiorstwa była prywatną rzeczą kupca. Który kupiec prowadził źle swoje przedsiębiorstwo, ten upadał, a na jego miejsce przychodził taki kupiec, który przedsiębiorstwo to prowadził lepiej. Życie dokonywało naturalnej selekcji elementu kupieckiego. Kupiec należał pozatem do takiej organizacji, jaką uważał za najlepszą dla siebie a jeżeli nie chciał, to nie chciał, to nie należał wogóle do organizacji i nikt go do tego nie mógł zmusić.

Handel jest dotychczas jedyną wolną dziedziną, podobnie jak i rolnictwo. Fakt ten przyczynił się najlepiej do tego, że handel w Polsce dotychczas wogóle istnieje przy tak szalonym nacisku całego aparatu administracyjnego w kierunku wyrugowania placówek handlu prywatnego z życia gospodarczego kraju. Gdyby bowiem handel nie był wolną dziedziną gospodarowania, lecz podlegałby jakimś koncesjom, wówczas nie ulega wątpliwości, że przy takich szykanach, jak obecnie, handel już dawno zniknąłby wkrótce z powierzchni życia gospodarczego. Kupiec stał się zahartowanym nietylko na działania kryzysu, ale także i na ciosy, zadane mu przez antyhandlową politykę rządu i ten kupiec, który trzyma jeszcze dzisiaj ster swego warsztatu, który nie został sprzątnięty przez szalejącą dookoła niego wichurę, — ten okazał się zdolnym do pełnienia funkcyj kupieckich.

Teraz projektuje się wprowadzenie koncesyj także i do stanu kupieckiego. Wedle projektu nowelizacji prawa przemysłowego będzie rząd miał prawo ograniczać przypływ elementów do zawodu handlowego, zmuszać kupca do organizowania się w związki branżowe, określać wysokość składek na rzecz tych organizacyj i wogóle decydować o całej działalności gospodarczej kupca.

Równolegle debatuje się na łamach prasy i na posiedzeniach organizacyj gospodarczych nad projektem jednego z posłów rolniczych obozu rządowego na temat kartelizacji produkcji i zbytu artykułów rolniczych. Miarodajne koła rolnicze wypowiedziały się wprawdzie przeciw kartelizacji produkcji rolniczej, z uwagi na małe prawdopodobieństwo realizacji tego projektu wobec kolosalnego rozdrobnienia warsztatów rolnych w Polsce, jednak uznały jednocześnie możliwość i celowość ujęcia w ramy organizacyjne handlu artykułami rolniczemi. Projekt ten był przedmiotem dostatecznej krytyki ze strony całej niemal niezależnej i zdrowo myślącej prasy fachowej i codziennej, a także i na łamach naszego pisma znalazł ten projekt szczegółowe omówienie. Nie chcielibyśmy obecnie powracać do niego, pragniemy jedynie przypomnieć go w związku z coraz silniej zarysowującem się prawdopodobieństwem jego realizacji. Jeżeli projekt ten zostałby zrealizowany, wówczas dziesiątki tysięcy kupców produktami rolniczemi straciłoby źródło zarobkowania na rzecz nowej kadry urzędników, którzy objęliby kierownictwo handlu rolniczego.

Niedawno prasa opublikowała tekst projektu rządowego w sprawie reorganizacji polskiej konwencji węglowej. Dowiedzieliśmy się, że i tutaj wysuwa rząd hasło wyeliminowania czynnika handlowego z obrotu węglem i przekształcenia tego obrotu w ten sposób, aby możliwie najbardziej przybliżyć producenta do konsumenta. Oczywiście, że i ten projekt, jeżeli doczeka się on realizacji, spowoduje ruinę całej falangi kupców węglowych, wegetujących dziś z łaski kartelu węglowego. Kiedyś po zrujnowaniu i kompletnem wytępieniu stanu kupieckiego w Polsce przekona się dopiero rząd, że zniszczyć handel to znaczy nie uzdrowić gospodarstwo społeczne i uprościć obroty gospodarcze, lecz żywcem wyrwać jeden z najważniejszych członków organizmu gospodarczego, bez którego organizm ten musi kuleć. Nie zdolano wyeliminować kupca w kraju szczytowej racjonalizacji pracy, w Stanach Zjednoczonych, i w kraju tym handel cieszy się nadal, jak dotychczas, należytą opieką ze strony rządu. Najbardziej rozwinięte gospodarczo kraje posiadają najlepiej sytuowany handel i to zarówno zagraniczny, jak i zewnętrzny. Poza nielicznemi wyjątkami niema dziś kraju na świecie, w którymby prowadzono tak zdecydowaną i nieubłaganą walkę przeciwko handlowi, jak w Polsce. Nawet w Rosji sowieckiej, od której tak

często zapożyczaliśmy sobie wzory do naszej polityki gospodarczej i za której przykładem zabrano się u nas do zniszczenia handlu, daje się obecnie zauważyć wzmożony ruch w kierunku zliberalizowania stosunku władz Z. S. S. R. do handlu. Charakterystyczną rzeczą jest przytem, że rząd sowiecki przyznaje ostatnio wielkie ulgi dla prywanego handlu rolniczego, w chwili, gdy Polska krępuje coraz bardziej właśnie ten handel rolniczy. Niedługo, a polityka rządu sowieckiego w stosunku do handlu będzie bardziej kapitalistyczna, aniżeli polityka naszego rządu do handlu...

Etatyzm zatacza u nas coraz szersze kręgi. Dziś mówi się o liberaliźmie gospodarczym w Polsce, jakby z pewnem zażenowaniem. Coraz częściej podkreśla się, że o powrocie liberalizmu gospodarczego w Polsce niema mowy, a wysiłki wszystkich liberalnie myślących ludzi koncentrują się jedynie do około tego, aby pochód etatyzacji życia gospodarczego nie kroczył u nas tak wielkiemi krokami, jak dotychczas.

Wszystkie znaki na niebie i na ziemi wskazują na to, że handel czeka wielki huraganowy atak rządu na jego pozycje kupieckie. **Ostatnio bastjon wolności w życiu gospodarczem, jakim musi być handel dla każdego kraju, przyznającego się do niekomunistycznego systemu gospodarczego, bastjon przedziurawiony już na wylot od szeregu wielkich i małych pocisków, trafianych weń od szeregu lat — zagrożony jest obecnie wielką falą, która ma go zupełnie zakryć pod sobą.**

Sem.

Samorząd gospodarczy przeciw przymusowi koncesyjnemu.

W związku z odbywającą się na terenie sejmowym dyskusją w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego podajemy poniżej opinję samorządu przemysłowo-handlowego. Mianowicie na posiedzeniu połączonych komisyj Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie administracji stosunków gospodarczych i ogólnej polityki gospodarczej oraz prawa gospodarczego poddano szczegółowej dyskusji ostateczny tekst projektu rządowego i — stojąc nadal na stanowisku, zajętem poprzednio przez Związek Izb — ustalono szereg poprawek, zmierzających do wprowadzenia przynajmniej najbardziej zasadniczych zmian, których nieuwzględnienie pociągnąćby musiało za sobą niepożądane — z punktu widzenia gospodarczego — następstwa. Ustosunkowano się również do tych przepisów, których nie było zupełnie w pierwotnym projekcie, a które tem samem zostały wprowadzone bez wysłuchania uprzednio opinji sfer gospodarczych. W szczególności Izba wypowiedziała się: 1) przeciwko usunięciu z pod pojęcia przemysłu w porozumieniu ustawy — wyrobu środków homeopatycznych oraz hurtowej sprzedaży środków leczniczych i trucizn; 2) przeciwko ograniczeniom w prowadzeniu rzemiosła przez osoby prawne; 3) przeciwko rozszerzeniu dotychczasowych obowiązków informowania władz przez przedsiębiorstwa, w sprawach związanych ze statystyką produkcji, ze stanem gospodarczym przedsiębiorstw, z jego personelem itd.; 4) przeciwko przepisom, zbytnio ułatwiającym two-

rzenie przymusowych zrzeszeń gospodarczych względnie przekształcenie już istniejących zrzeszeń dobrowolnych na przymusowe, a z drugiej strony przeciwko zbyt rygorystycznym przepisom o nadzorze nad zrzeszeniami gospodarczemi i możności ich rozwiązania. Izba stanęła na stanowisku, że tworzenie zrzeszeń przymusowych powinno być dopuszczalne jedynie w tych wypadkach, gdy wypowie się za tem większość zainteresowanych przedsiębiorstw, jak również, że przy zatwierdzaniu statutów zrzeszeń, przy wykonywaniu nad niemi nadzoru, wreszcie przy ewentualnem ich rozwiązywaniu — powinny być brane pod uwagę jedynie względy prawne, a nie swobodna ocena merytorycznej strony ich działalności; 5) przeciwko temu, by decyzja o odebraniu koncesji należała do kompetencji władz administracyjnych; władze te — zdaniem Izby — powinny mieć prawo stawiania wniosków w tej sprawie do właściwego sądu okręgowego; 6) przeciwko uzależnieniu wydawania przez władze przemysłowe koncesyj od porozumienia z władzami administracji ogólnej; 7) przeciwko zmianom w ustroju i kompetencjach władz przemysłowych na terenie stolicy; 8) przeciwko rygorom karnym w stosunku do prezesów istniejących obecnie zrzeszeń gospodarczych, w związku z obowiązkiem zgłoszenia tych zrzeszeń do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Pozatem Izba zgłosiła jeszcze kilka poprawek mniej zasadniczej natury oraz wypowiedziała się za koniecznością uprzedniego zasięgania opinji samorządu gospodarczego w całym szeregu spraw, wynikających ze stosowania w praktyce przepisów prawa przemysłowego przez władze centralne i lokalne. Ustalone przez Izbę poprawki zostały całkowicie zaakceptowane przez Związek Izb i następnie przedstawione czynnikom urzędowym i kołom parlamentarnym.

Kupiectwo a rządowy projekt nowelizacji prawa przemysłowego.

Doceniając niezwykłą doniosłość powyższej sprawy oraz niebezpieczeństwo, jakie zagraża kupiectwu, a w szczególności kupiectwu żydowskiemu, zwołała Centrala Związku Kupców w Warszawie konferencję prezesów i kierowników biur wszystkich organizacyj prowincjonalnych na niedzielę dnia 4-go bm. dla omówienia sytuacji.

Miarą zrozumienia grozy sytuacji jest, iż w konferencji tej reprezentowane były **wszystkie bez wyjątku** oddziały prowincjonalne.

W wyniku wielogodzinnych dyskusyj uchwaloną została rezolucja oraz wybraną delegacją, która zwróciła się do pp. Ministra Przemysłu i Handlu gen. Zarzyckiego, pułkownika Sławka jako Prezesa Klubu Sejmowego B. B. W. R. oraz Pierackiego, Ministra Spraw Wewnętrznych.

W obradach i w deputacji wziął udział z ramienia **Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej w Krakowie** jego dyrektor p. Józef Himmelblau.

Miarodajne czynniki ustosunkowały się rzeczowo i nader życzliwie do przedstawień deputacji, zapewniając ją, że staraniem Rządu będzie nadanie tej sprawie takiego toku, któryby nie zagrażał egzystencji wielotysięcznej rzeszy kupieckiej. W sprawie tej ma być wydany w najbliższych dniach okólnik oficjalny Centrali Związku Kupców.

Poniżej zamieszczamy treść przedłożonego pp. ministrom memorjału konferencji warszawskiej.

Zjazd pełnomocnych przedstawicieli żydowskiego zorganizowanego kupiectwa, zwołany przez Naczelną Organizację kupiectwa żydowskiego w Polsce — Centralę Związku Kupców w Warszawie w dniu 4 marca 1934 r., po wysłuchaniu referatów dotyczących projektu noweli do prawa przemysłowego, uchwalonego w Komisji Sejmowej i po przeprowadzonej dyskusji i analizie tego projektu, uchwala co następuje:

Zjazd wzywa Zarząd Centrali Związku Kupców do natychmiastowego przedstawienia poniższych uchwał i postulatów JWPanu Prezesowi Sejmowego Klubu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. JWPanu Prezesowi Rady Ministrów i JWPanu Ministrowi Przemysłu i Handlu.

W odniesieniu do systemu koncesjonowania.

1. Stworzenie nowej podstawy prawnej do wpro-

wadzania systemu koncesyjnego w drodze uchwał Rady Ministrów na wniosek P. Ministra Przemysłu i Handlu jest dalszym i bardzo głębokim rozwojem interwencjonizmu w Polsce.

Bezpośrednim skutkiem tej zmiany prawnej będzie zanik przedsiębiorczości indywidualnej, niepewność pracy i stabilizacji placówek handlowych, a zwłaszcza niezawodna ucieczka kapitałów krajowych i zagranicznych z normalnego obrotu w handlu polskim. Stworzone natomiast zostaną dogodne warunki dla monopolistycznych przedsiębiorstw w Polsce, zależnych całkowicie od spekulacyjnego przygodnego kapitału zagranicznego.

2. Smutne doświadczenie handlu w dotychczasowych działach handlu koncesjonowanego jest dostateczną podstawą moralną i rzeczową, by wypowiedzieć się kategorycznie przeciwko rozszerzaniu tego systemu na nowe działy życia gospodarczego w Polsce.

3. Jako jeden z jaskrawych przykładów krzywdy, wynikającej dla handlu z całego projektu ustawy, należy podkreślić brak w projekcie przepisów gwarantujących kupcom prawa nabyte w wypadkach rozszerzenia zakresu systemu koncesyjnego na nowe działy handlu. Brak tych gwarancyj w ustawie jest groźnym dla gospodarstwa i Państwa ze względu na poderwanie zaufania kredytowego do handlu.

4. Na rozszerzaniu systemu koncesyjnego ucierpi bezpośrednio Skarb Państwa i Samorząd terytorjalny, gdyż z konieczności życiowej powstanie handel niekoncesjonowany, unikający kontroli, a więc nie ponoszący żadnych ciężarów na rzecz Skarbu Państwa i Samorządu.

W odniesieniu do cenzusu dla handlu.

1. Uchwalony w Komisji Przemysłowo-Handlowej Sejmu cenzus dla handlu stanowi zasadniczą zmianę strukturalną, której skutki w całości teraz nie mogą być przewidziane. W odniesieniu do handlu cenzus stanowi poważne ograniczenie, wobec czego handel we wszelkich postaciach przestaje być tym zawodem, który dzięki wolności stanowił dotąd jedną z największych gałęzi pracy, będąc zarazem wentylem bezpieczeństwa dla Państwa, wobec groźnej i chronicznej klęski bezrobocia.

2. Na skutek nowego stanu rzeczy, gwarantującego handlowi wyjątkowe warunki pracy pomimo istotnych walorów energji, inicjatywy i przedsiębiorczości kupiectwa, musi wytworzyć się z natury rzeczy w handlu polskim tego rodzaju kwietyzm i marazm, który zaważy w ostateczności na samem istnieniu handlu w Polsce.

3. Praktyczne zastosowanie cenzusu w handlu ze względu na specyficzne i odosobnioną w Europie strukturę ludnościową i gospodarczą Polski wytworzy z całą pewnością zatrutą atmosferę współżycia obywateli w Państwie.

4. Głównym celem inicjatorów wprowadzenia cenzusu w handlu jest, oczywista, nietylko regulowanie dopływu do handlu nowych obywateli pod kątem widzenia cenzusu, lecz stworzenie wyjątkowych warunków pracy i prosperacji dla ograniczonej liczby placówek handlowych, czy to w odnośnej branży czy to w odnośnej miejscowości. Ułatwienie w ten sposób drogi do kartelizacji handlu godzi niewątpliwie w interes szerokich sfer konsumentów.

W odniesieniu do przymusowych organizacyj.

1. Obecny poziom kulturalno - wykształceniowy stanu kupieckiego na całym terenie Państwa przedstawia obraz takiej różnorodności, że wprowadzenie jakichkolwiek zasad tworzenia związków branżowych, obejmujących cały teren Państwa, jest zgoła niemożliwe, zróżniczkowanie zaś warunków dla różnych części Państwa przeczyłoby dążeniom do ujednolicenia całego Państwa pod względem prawnym, a pozatem krzywkrzywdziłoby dzielnice Państwa stojące na niższym poziomie rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

2. Powstanie związków przymusowych w poszczególnych branżach wywoła tak znaczny rozrost egoizmów grupowych, że opanowanie tych egoizmów przez Państwo stanie się rzeczą bardzo trudną. Otoczone opieką przymusu państwowego usztywnienie kalkulacji i cen w poszczególnych branżach wywoła niewątpliwie chaos gospodarczy i niesłychanie pogorszy sytuację w porównaniu z dniem dzisiejszym, kiedy organizacje ogólno-gospodarcze i Samorządy gospodarcze wpływają bardzo znacznie na niwelację egoizmów grupowo-branżowych, udzielając Rządowi opinji wyrównanej pod kątem widzenia ogólno państwowym.

W odniesieniu do żydowskiego stanu kupieckiego.

Wszystkie przytoczone okoliczności ze szczególną siłą godzą w żydowski stan kupiecki. Stłoczona w miastach wskutek przyczyn historycznych ludność żydowska siłą faktów i wskutek specyficznych okoliczności skazana jest na zajmowanie się przeważnie handlem. Obecnie zostają stworzone normy prawne, przy których ludności żydowskiej grozi eliminacja z handlu, jako jednego z podstawowych źródeł egzystencji.

W tym stanie rzeczy zorganizowane kupiectwo żydowskie nieomal w ostatniej chwili przed uchwaleniem ustawy zwraca się do JWPana Prezesa (Ministra) z gorącą prośbą o danie posłuchu opinji całego zorganizowanego kupiectwa żydowskiego i poczynienie odpowiednich kroków, by projekt ustawy został wycofany i celem uzgodnienia i przystosowania do wymogów życia przekazany jeszcze raz do zaopinjowania Samorządowi gospodarczemu i Komisji dla Handlu, działającej pod przewodem Pana Ministra Przemysłu i Handlu.

W niedzielę, 11 marca b. r. odbędzie się o godz. 11-tej przedpoł. w Sali Teatralnej, przy ulicy Bocheńskiej 7

Zgromadzenie Kupieckie

zwołane przez Krak. Stow. Kupców oraz Stow. Drobnych Kupców i Handlarzy „Samopomoc“
celem ustosunkowania się do sprawy projektu nowelizacji ustawy przemysłowej.

O masowy udział upraszają Kupców

Prezydjum i Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

Zarząd Stowarzyszenia Drobnych Kupców i Handlarzy „Samopomoc“

Masowe zebranie Kupiectwa krakowskiego w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego.

ODCZYT R. Dra J. SCHWARZBARTA.

Dnia 4 bm. odbyło się w salach Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców masowe zebranie kupiectwa w związku z uchwalonym przez Komisję Sejmową projektem nowelizacji ustawy przemysłowej. Zebraniu przewodniczył Prezes Stowarzyszenia p. r. Samuel Schechter, który w treściwem przemówieniu wskazał na wielkie niebezpieczeństwo, płynące z tej ustawy, poczem oddał głos p. radcy adw. Dr. Ignacemu Schwarzbartowi.

Mowca w rzeczowem i pięknem przemówieniu przedstawił grozę położenia kupiectwa, szczególnie żydowskiego, w związku z nowelizacją prawa przemysłowego. Wszystko, co dotychczas uczyniono dla poderwania egzystencji stanu kupieckiego nie stanowi takiego niebezpieczeństwa, co znowelizowana ustawa przemysłowa: Z ustawy tej wyłaniają się dwie najgroźniejsze dla kupiectwa sprawy: upoważnienie ministra do wprowadzenia kwalifikacyj w handlu i przymusowe związki branżowe. Niebezpieczeństwo wprowadzenia kwalifikacyj dla handlu polega na tem, że pewnego pięknego poranku zażąda się od kupca złożenia dowodu, że potrafi on przedsiębiorstwo swoje prowadzić. Dowodem tym będzie albo świadectwo szkolne, z jakiejś szkoły zawodowej, albo pewna ilość lat odbytej praktyki, albo — np. dla eksportera — znajomość geografji najważniejszych rynków odbiorczych itp. W pierwotnem brzmieniu projektu nowelizacji istniał przepis, wprowadzający ten punkt natychmiast w życie. Także nie było wiadomem, co się stanie z tymi kupcami, którzy prowadzą już swe przedsiębiorstwa handlowe. Dzięki energicznym zabiegom przedstawicieli Koła żydowskiego udało się zmienić odnośne punkty projektu i to w ten sposób, że przepis odnośnie do kwalifikacyj w handlu postanawia teraz, że kwalifikacje zaczną obowiązywać dopiero po 3-ch latach od czasu ogłoszenia ustawy. Odnośnie zaś do praw nabytych, uzyskano, że ci, którzy prowadzą już swe przedsiębiorstwa, nie stracą swych uprawnień, a tylko nowostępujący do zawodu kupieckiego będą musieli się wykazać posiadaniem dostatecznych kwalifikacyj. O posiadaniu kwalifikacyj przez danych kandydatów do zawodu kupieckiego będą decydowały specjalne komisje egzaminacyjne. W wypadku śmierci kupca przejdą jego uprawnienia na wdowę i sieroty. W ten sposób obecne pokolenie kupców będzie ostatniem pokoleniem kupców wolnych, albowiem już po 3-ech latach wprowadzone będą kwalifikacje, którym będą się musieli poddać kandydaci do stanu kupieckiego.

Drugą ważną kwestją są związki przymusowe, które Minister Przemysłu i Handlu może powoływać na wniosek jednego przedstawiciela danej branży. Niebezpieczeństwo tego przepisu polega na tem, że na wniosek jakiegoś przedstawiciela danej branży Minister powoła Związek przymusowy, który naturalnie będzie się cieszył odpowiednio większemi przywilejami administracyjnemi i skarbowemi w stosunku do kupców, nie należących do tego związku, a ponieważ niema przepisu, zmuszającego te związki do przyjmowania wszystkich kupców danej branży, przeto powstaje pole do samowoli władz związku, które mogą pewną część kupiectwa nie dopuścić do związku w imię jakichś pobudek gospodarczych lub niegospodarczych. Związki takie będą naturalnie nakładały opłaty na swych członków, a ponieważ opłaty te będą przymusowo, w drodze egzekucyjnej ściągane od płatników,

na równi z opłatami skarbowemi, przeto powstanie jeszcze jeden ciężar płatniczy dla kupiectwa.

Projekt nowelizacji prawa przemysłowego ma charakter ramowy, t. j. najważniejsze przepisy szczegółowe pozostawiono decyzji Ministra, który określi je w specjalnych rozporządzeniach wykonawczych. Najważniejszą rzeczą jest zatem, czy Minister skorzysta z udzielonych mu uprawnień i przeprowadzi to, czego obawia się życie gospodarcze, czy też z uprawnień tych nie skorzysta. Sądząc z ostatnio ujawnionych tendencyj w polityce gospodarczej, należy się spodziewać, że Minister z uprawnień mu nadanych skorzysta i to bardzo rychło.

Istnieje zatem dużo powodów do obaw, albowiem pod płaszczykiem ogólnej ustawy, która formalnie odnosić się będzie do całego kupiectwa, bez różnicy narodowości i wyznania, zniszczy się kupiectwo żydowskie, podobnie jak przy dotychczasowej polityce monopolowej wyrugowano kupców żydowskich z ich dotychczasowych placówek.

Niebezpieczeństwo jest zatem groźne. Mowca apeluje do zebranych aby zapomnieli o różnicach, dzielących ich, i solidarnym wysiłkiem uczynili wszystko co jest możliwe dla odparcia grożącego niebezpieczeństwa. Mowca podkreśla konieczność silniejszego, niż dotychczas, organizowania się kupiectwa żydowskiego, albowiem tylko wielka i mocna organizacja jest w stanie zdziałać coś pozytywnego dla sprawy. „Nie przypuszczajcie, mówi mówca, że to „jakoś będzie“ i że to przecierpicie, tak jak przecierpieliście wszystkie dotychczasowe ataki na handel. Tego już nie przecierpicie, bo to co się przygotowuje podetnie wasze egzystencje od korzeni“!

W dyskusji zabrał głos p. r. Goldfarb, który podkreślił solidarność rzemieślników z kupiectwem dla odparcia grożącego niebezpieczeństwa i p, Ignacy Halpern, który nawoływał zebranych do wstępowania w szeregi organizacji handlowej dla obrony zagrożonych praw kupca.

Zebranie zamknął rzeczowem przemówieniem pan prezes Schechter, uzupełniając wywody p. dr. Schwarzbarta ciekawemi faktami i przykładami zmniejszenia się ruchu autobusowego w wyniku ujęcia tego ruchu przez władzę w ramy koncesyjne. Ponadto zwrócił p. r. Schechter uwagę, że należałoby uprzedzić działanie ustawy o związkach przymusowych przez masowe przystąpienie kupców do organizacji kupieckiej.

Zebranie nosiło charakter bardzo poważny. Sala była przepełniona publicznością.

Konwencja celna ze Szwajcarją

(am) Na mocy uchwały Rady Ministrów weszły w życie z dniem 28-go lutego b. r. zniżki celne konwencyjne, wyszczególnione w liście „A“ i protokole końcowym, do umowy polsko-szwajcarskiej.

Zniżone stawki celne mają również zastosowanie do towarów, pochodzących z państw korzystających w Polsce z klauzuli największego uprzywilejowania. Stosowanie zniżek konwencyjnych ma charakter tymczasowy, do czasu ratyfikacji Układu Dodatkowego do umowy handlowej polsko-szwajcarskiej z dnia 3-go lutego 1934 r.

Protokół dodatkowy, pomiędzy innemi postanawia, że towary z poz. 644 p. p. 1 i 2 **(hafty)** w kontygencie rocznym 40 q i z poz. 704 p. 2 **(wyroby szmuklerskie, wyroby plecione z jedwabiu sztucznego oraz półjedwabne)** w kontygencie rocznym 65 q **będą odprawiane bez żadnych pozwoleń przywozu.** Do odprawy wspomnianych towarów upoważnione są Urzędy Celne w Warszawie i Krakowie.

W protokole końcowym uzgodniono również sprawę clenia niektórych towarów, n. p. przyprawy pod nazwą „Aromes Maggi“ będą clone według poz. t. c. 244, farby do barwienia skór według poz. 417 p. 1 i 2, plecionki, maty, taśmy ze sztucznego jedwabiu, nawet zmieszane lub połączone z innemi materjałami włóknistemi, za wyjątkiem jedwabiu naturalnego według poz. 704, aluminiowe naczynia gospodarskie, turystyczne i sportowe, jako naczynia kuchenne według poz. 992 p. 2, mechanizmy gramofonowe z nieodłączalnym silnikiem elektrycznym według poz. 1178 p, 3 a.

Lista „A“ obejmuje 65 pozycji taryfy celnej, 159 stawek, z których podajemy tylko te, które najbardziej zainteresują naszych P. T. Czytelników.

Sery; Emmenthal; Gruyere, Sbrinz, ser zielony Glaris, ser topiony w pudełkach lub blokach zł. 115·— soki, sosy, ekstrakty do przyrządzania potraw zł. 150·— mleko zgęszczone z cukrem zł. 100·— mączki

typu „Nestle'a“ zł. 70·— przędza z jedwabiu sztucznego, pojedyncza niebarwiona, również przędza z wiskozy matowej i przędza kiepowana zł. 880·—, tkaniny bawełniane, barwione, mercenyzowane, o wadze 1 m² poniżej 60 gr.; do 55 nitek 1 cm. kw. zł. 900·— powyżej 55 nitek 70 — 1100·— etaminy zł. 1000·— hafty z materjałów roślinnych nawet wykonane przędzą jedwabną lub szychową zł. 2000, naczynia kuchenne z aluminium zł. 400·—, latarnie samochodowe zł. 250·— pompy, sprężarki odśrodkowe od zł. 75·— do 250·— wentylatory, ekshanstory od zł. 90 do 170·— maszyny młynarskie: postawy zalcowe zł. 90, aspiratory, łuszczarki, łuszczarki-perlarki automatyczne; maszyny do czyszczenia i odsiewania kaszek, jagielniki zł. 110, odsiewacze, zychtmaszyny i inne maszyny osobno niewymienione zł. 160·— pytle płaskie 80·— manometry: nierestrujące zł. 350, rejestrujące zł. 450·— **zegarki** kieszonkowe, bransoletkowe w kopertach, **cło od sztuki:** z nieszlachetnych metali nawet posrebrzane, pozłacane, emaljowane zł. 2, z ozdobami srebrnemi, złotemi lub z emalją zł. 4, w kopertach srebrnych zł. 4, z ozdobami z kamieni półszlachetnych lub z emalji zł. 5, z ozdobami z pereł prawdz. kamieni szlachetnych zł. 30, w kopertach platynowych zł. 40, w kopertach złotych bransoletkowe, bez bransoletki zł. 10·— z bransoletką z metali szlachetnych 15 zł., w kopertach złotych niebransoletkowe zł. 10, membrany do gramofonów zł. 260, ramiona akustyczne, talerze do gramofonów zł. 280, mechanizmy do gramofonów i części osobno niewymienione zł. 300.

Kronika.

Nowe zniżki celne.

Z dniem 7-go marca br. wchodzą w życie w stosunku do Czechosłowacji zniżki celne na znaczną ilość towarów objętych ostatnią umową polsko-czeską.

Przywóz towarów z Czechosłowacji.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie komunikuje zainteresowanym, że obecnie po wejściu w życie nowego traktatu handlowego z Czechosłowacją, wnioski o udzielenie pozwolenia na przywóz z Czechosłowacji załatwiane są przez Centralną Komisję Przywozową w zakresie wszystkich importowanych z Czechosłowacji towarów.

W związku z tem, Izba przyjmuje do zaopinjowania wszystkie podania o przywóz z Czechosłowacji.

NOWY WZÓR LISTU EKSPRESSOWEGO.

Ministerstwo Komunikacji wprowadza z dniem 1. marca rb. nowy uproszczony wzór listu ekspresowego. Nowy wzór ułatwi najszerszemu ogółowi korzystanie z przewozów ekspresowych, gdyż zwolni nadawcę od wypełniania listu ekspressowego przez kalkę, składając się tylko z jednej części, wypełnionej przez nadawcę, przyczem jego format jest znacznie mniejszy niż format dotychczasowy.

Z listem ekspresowym połączony jest pieniężny przekaz pocztowy, wypełniany, przez nadawcę w razie obciążenia przesyłki zaliczeniem. System ten zwalnia nadawcę od obowiązku oddzielnego nabywania przekazu pocztowego w wypadku, gdy zamierza obciążyć przesyłkę ekspressową zaliczeniem, które ma być przekazane przez pocztę.

Ministerstwo Komunikacji z dniem 1 marca r. b. dopuści do przewozu za listami przewozowemi na okaziciela wtórnika niektóre przedmioty, wyłączone dotychczas z takiego przewozu, a mianowicie: ropę naftową, naftę, benzynę, oleje mineralne i t. p. Ponadto Ministerstwo Komunikacji przystąpiło do rozpatrzenia sprawy skrócenia terminu wydania przesyłki w razie zgubienia wtórnika listu przewozowego na okaziciela z dni 30 na dni 20.

Równocześnie przystąpiło do zbadania sprawy uproszczenia dotychczasowego listu przewozowego „imiennego“ w wewnętrznej komunikacji kolejowej.

Ruch wydawniczy.

„DŹWIGNIA“ Nr. 1—2. (styczeń — luty), Kraków, ul. Starowiślna 26.

Z przyjemnością notujemy pojawienie się kolejnego numeru tego pożytecznego pisma, które prócz atrakcyjnej szaty zewnętrznej przynosi szereg ciekawych artykułów z zakresu reklamy, sztuki dekorowania okien wystawowych, techniki sprzedawania i t. p.

Porównując poprzednie numery tego wydawnictwa ze świeżo wydanym, można z łatwością przekonać się o intenzywnym dążeniu redakcji pisma do jak najdalej idącego rozwoju. Ujawnia się to tak w powiększonym nakładzie, jak w doborze ilustracyj i artykułów. Redakcja „Dźwigni“ rozumiejąc potrzeby kupca wprowadziła dział projektów dekoracji wystaw, wyprzedzając w ten sposób nawet wydawnictwa zagraniczne, które ograniczają się do reprodukcji okien gotowych.

Nie wątpimy, że nowoczesny kupiec odniesie duże korzyści z tego czasopisma, tem bardziej, że prenumerata jest bardzo niska.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W KRAKOWIE.
Znak: 4.05.
Przedmiot: składki na ubezpieczenie społeczne.

OGŁOSZENIE.

Kraków, dnia 26-go lutego 1934 r.

By położyć kres różnorodnym informacjom w sprawie składek na ubezpieczenie społeczne **za służbę domową i dozorców domowych**, Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie podaje do wiadomości pracodawców, zamieszkałych w Krakowie i na terenie powiatu krakowskiego, że aż do czasu ostatecznego uregulowania wysokości należnych opłat drogą doręczenia nakazów płatniczych, stosować należy następujące obliczenie:

1) **Służba domowa** wynagrodzenie w gotówce powiększone o wartość świadczeń w naturze (30 zł.) przy stopie procentowej 10.74 i ponadto ryczałtowa opłata na Fundusz Pracy.

Przykład: 30 zł. plus 30 zł. = 60 zł. × 10.74 = 6.44 + 0.90; opłata zatem wynosi 7 zł. 34 gr.

2) **Dozorcy domowi** wynagrodzenie w gotówce powiększone o wartość świadczeń w naturze (25 zł.) przy stopie procentowej 10.98 i ponadto ryczałtowa opłata na Fundusz Pracy.

Przykład: 25 zł. plus 25 zł. = 50 zł. × 10.98 = 5.49 + 0.90; opłata zatem wynosi 6 zł. 39 gr.

Stopa procentowa składa się:

1) przy służbie domowej z 5% na ubezpieczenie chorobowe, 5.2% na ubezpieczenie emerytalne robotn. i 0.54% na ubezpieczenie wypadkowe (10.74%);

2) przy dozorcach domowych z 5% na ubezpieczenie chorobowe, 5.2% na ubezpieczenie emerytalne robotn. i 0.78% na ubezpieczenie wypadkowe. (10.98%).

Ryczałtowa opłata na Fundusz Pracy wynosi:

	do 25·— zł.		zł. 0·30
od 25·—	do 37·50	„	„ 0·50
od 37·50	do 50·—	zł.	zł. 0·70
od 50·—	do 62·50	„	„ 0·90
od 62·50	do 75·—	„	„ 1·20
od 75·—	do 100·—	„	„ 1·50
od 100·—	do 125·—	„	„ 2·—
od 125·—	do 150·—	„	„ 2·50

Opłaty na Fundusz Pracy oblicza się od sumy wynagrodzeń w gotówce powiększonej o wartość świadczeń w naturze. (30 zł. względnie 25 zł.)

W ten sposób obliczone składki należy wpłacać na konto czekowe P. K. O. Nr. 400.270, względnie do kasy Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie za miesiąc styczeń b. r. bezzwłocznie, za miesiące następne do 10-go każdego miesiąca za miesiąc ubiegły. Do poboru wszelkich należytości Ubezpieczalni Społecznej za potwierdzeniem odbioru upoważnieni są również w dalszym ciągu inkasenci Ubezpieczalni.

Równocześnie Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27-go grudnia 1933 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 102 poz. 790 wyjaśnia, że pracodawcy ponoszą **w całości** składki za ubezpieczenie w zakresie ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego tych ubezpieczonych, których rzeczywisty zarobek dzienny nie przekracza 2 zł. dziennie, czyli 50 zł. miesięcznie. (25 dni roboczych w miesiącu według postanowień art. 15 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznem z dnia 28 marca 1933 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 51 poz. 396).

Dyrektor
(—) **Dr. Z. KOLKIEWICZ.**

Nadzwyczajna danina majątkowa w 1934 roku

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 16 z 28 z. miesiąca ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 24 lutego b. r. w sprawie obliczania i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w r. 1934.

Rozporządzenie te postanawia, że nadzwyczajną daninę majątkową obliczają:

a) w pierwszej grupie kontygentowej (rolnictwo) w powiatach, stanowiących okręg jednego urzędu skarbowego — urzędy skarbowe, w których okręgu położone są grunta, podlegają nadzwyczajnej daninie majątkowej; jeżeli powiat jest podzielony na 2 lub więcej okręgów urzędów skarbowych — urzędy skarbowe, właściwe dla obliczania progresji w państwowym podatku gruntowym;

b) w drugiej grupie kontygentowej (przemysł i handel) — urzędy skarbowe, w których okręgu ustalony został obrót, miarodajny dla obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej; dla spółek akcyjnych nadzwyczajną daninę majątkową w grupie kontygentowej obliczają Izby skarbowe;

c) w III. grupie kontygentowej (własność nieruchoma) — urzędy skarbowe, w których okręgu położone są nieruchomości miejskie oraz niektóre budynki w gminach wiejskich, podlegające nadzwyczajnej daninie majątkowej.

Kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej obliczone na 1934 r. płatne są w poszczególnych grupach kontygentowych w następujący terminach:

a) w I. grupie kontygentowej — w terminie do

dnia 30 kwietnia b. r. włącznie płatna jest od płatników podatku gruntowego, opłacających w 1934 r. państwowy podatek gruntowy w wysokości ponad 25 zł. do 60 zł. rocznie bez degresji — zaliczka w wysokości 11 proc. podatku gruntowego bez degresji zaś od płatników podatku gruntowego, opłacających 60 zł. rocznie, państwowy podatek gruntowy bez progresji — zaliczka w wysokości 22 proc. państwowego podatku gruntowego bez progresji. Poza tem w terminie do 15 listopada br. włącznie tak od jednych, jak i od drugich płatników, płatna jest różnica między ostateczną kwotą daniny, obliczoną na 1934 r. a uiszczoną przedtem zaliczką;

b) w II. grupie kontygentowej — cała należność w terminie do dnia 30 czerwca br. włącznie;

c) w III. grupie kontygentowej — cała należność w terminie do dnia 31 sierpnia br. włącznie.

O wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej zawiadamia się płatników przez doręczenie im nakazów zapłaty według ustalonych wzorów. Nakazy zapłaty doręcza się płatnikom I. grupy kontygentowej w terminie do dnia 31 października b. r. włącznie, II. grupy kontygentowej w terminie do dnia 15 czerwca b. r. włącznie i III. grupy kontygentowej w terminie do dnia 16 sierpnia br. włącznie. W razie doręczenia nakazów zapłaty po powyższych terminach, kwota nadzwyczajnej daniny majątkowej jest płatna w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu. O wysokości zaliczki, płatnej przez płatników I grupy kontyngentowej, zawiadamia się płatników pisemnie w terminie do dnia 15 kwietnia br. włącznie. W razie doręczenia zawiadomienia po tej dacie zaliczka jest płatna w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu.

Nieuiszczone w terminie kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej stają się zaległością i podlegają egzekucyjnemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi, przewidzianemi w I grupie kontyngentowej dla zaległości w państwowym podatku gruntowym, w II. grupie dla zaległości w państwowym podatku przemysłowym od obrotu i w III. grupie dla zaległości w państwowym podatku od nieruchomości.

Od odroczonych kwot nadzwyczajnej daniny majątkowej pobiera się odsetki za odroczenie w wysokości, przewidzianej dla odroczonych należności w państwowym podatku gruntowym, przemysłowym od obrotu, czy też w podatku od nieruchomości, w zależności od przynależności do grupy kontyngentowej.

Od nakazów zapłaty na nadzwyczajną daninę majątkową przysługuje płatnikom prawo odwołania się w terminie 30 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu zapłaty. W odwołaniu jednak można podnosić jedynie zarzuty co do braku obowiązku uiszczania nadzwyczajnej daniny majątkowej. Odwołania, w których płatnik, nie zaprzeczając obowiązku podatkowego, zaczepia tylko podstawę obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej, pozostawia się bez rozpatrzenia. Natomiast zmiany w wysokości państwowego podatku gruntowego, w wysokości obrotu oraz w wysokości przychodu względnie wartości czynszowej, orzeczone w normalnym toku instancyj, pociągają za sobą z urzędu zmianę w wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej, obliczonej w danej grupie kontyngentowej o zmianach w wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej zawiadamiają władze skarbowe płatników z urzędu. Omyłki rachunkowe w obliczaniu nadzwyczajnej daniny majątkowej prostują władze skarbowe z urzędu lub na wniosek płatnika.

Odwołania wnosić należy do tej władzy skarbowej, która wydała nakaz zapłaty; rozstrzyga je władza skarbowa bezpośrednio wyższej instancji. Odwołania wniesione po terminie, oraz odwołania, w których podnoszone są jedynie zarzuty co do podstaw obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej bez kwestjonowania samego obowiązku zapłaty, pozostawia bez rozpatrzenia władza skarbowa, do której wpłynęło odwołanie. Rozporządzenie upoważnia dyrektorów Izb skarbowych do darowania skutków przekroczenia terminu do wniesienia odwołania, jeżeli przekroczenie terminu nastąpiło z ważnych powodów, uzasadnionych przez płatnika.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

OPŁATY STEMPLOWE.

Umowa o ustanowienie kaucji.

Kaucja, ustanowiona na zabezpieczenie wszelkich praw, wynikających z posiadania weksli wszelkiego rodzaju: bądź wystawionych, bądź akceptowanych, bądź żyrowanych przez osobę, która ustanawia kaucję, nie jest „zabezpieczeniem kredytu wekslowego“ w rozumieniu art. 82 p. l. u. o. s.

Wyrok NTA z 16. stycznia 1933 l. rej. 8951/30.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman.
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.